

UCHWAŁA

Dnia 27 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Majchrowski (przewodniczący)

SSN Mariusz Łodko (sprawozdawca)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej P. K.
w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z.
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 października 2020 roku w W.
zażalenia wniesionego przez A. Z. oraz jego obrońcę
na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt I DO 23/20
w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora A. Z. do
odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie

I. zmienia zaskarżoną uchwałę w punkcie I 2. w ten sposób, że odmawia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z. za to, że w nieustalonym bliżej dniu, na przełomie miesięcy grudnia 2019 r., a stycznia 2020 r. w W., w związku z pełnioną funkcją publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej w W., zażądał od J. P. korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa polegające na rozpoznaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez J. P., poprzez jego merytoryczne zakończenie wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umorzeniem tego postępowania, bez

dokonywania oceny w zakresie zaistnienia przestępstwa, a następnie przyjął od niej korzyść majątkową w kwocie 2.000 zł, czym udaremnił postępowanie karne, pomagając sprawcy uniknąć odpowiedzialności karnej, nie dopełniając tym samym swoich obowiązków jako prokurator, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 3 i § 4 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 30 czerwca 2020 r. Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu wniosku prokuratory o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z., na podstawie art. 135 § 1 i 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze:

I. zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z. za to, że: 1. w okresie od dnia 9 marca 2019 roku do 31 marca 2020 roku w W. i Z., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, w związku z pełnieniem funkcji publicznej prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. żądał otrzymania korzyści majątkowych i osobistych, a następnie w zamian za przyjmowane od J. P. i A. J. korzyści majątkowe i osobiste w postaci: środków pieniężnych znacznej wartości w kwocie 1.000.000 zł, koszuli marki „B.” koloru białego wartości 535 euro, tj. 2292 zł 47 gr, koszuli marki „B.” koloru niebieskiego o wartości 470 euro, tj. 2014 zł 60 gr, czterech biletów na mecz piłkarski Polska - Izrael, który miał miejsce w dniu 10 czerwca 2019 r. na Stadionie Narodowym w W. o łącznej wartości 1000 zł, finansowania kosztów spożywanych posiłków w lokalach restauracyjnych na terenie W., w tym jeden raz w restauracji R. przy ul. F. w W. oraz w miejscu jego zamieszkania oraz w zamian za przyjmowane od J. P. , A. J. i M. T. korzyści majątkowe i osobiste w postaci co

najmniej jednej butelki z alkoholem marki B. o pojemności 0,7 l o wartości 119 zł, co najmniej dwóch tzw. zasileń „L.” telefonu komórkowego o łącznej wartości 60 złotych, co najmniej trzech recept na lek psychotropowy o nazwie „S.” wystawionych przez ustalonego lekarza-neurologa, co najmniej trzech opakowań wyżej wskazanego leku o wartości co najmniej 52 zł 86 gr, nieodpłatnego użyczenia samochodu marki M., tzw. kosza prezentowego z zawartością jednej butelki wódki nieustalonej marki o objętości 0,7 l o wartości co najmniej 25 zł i słodyczy o wartości 104 zł 99 gr, sfinansowania kosztów zakupu produktów żywnościowych i napojów alkoholowych, które miały być wykorzystane w toku zorganizowanego spotkania towarzyskiego mającego na celu uczczenie jego imienin, jako funkcjonariusz publiczny - prokurator, przekraczał swoje uprawnienia i nie dopełniał swoich obowiązków w ten sposób, że utrudniał nadzorowane przez siebie postępowanie karne o sygnaturze akt PR Ds (...) Prokuratury Rejonowej w W. prowadzone w sprawie pozbawienia życia kobiety poprzez oblanie jej kwasem siarkowym przy ul. J. w W., poprzez ukierunkowanie tego postępowania karnego na wytworzenie nieprawdziwych dowodów, mających świadczyć o nieobecności podejrzanego w tej sprawie A. J. na miejscu przestępstwa wbrew normie art. 297 § 1 k.p.k. regulującej cele postępowania przygotowawczego oraz pomimo istnienia przesłanek uzasadniających konieczność dalszego stosowania wobec A. J. tymczasowego aresztowania, uchylił ten środek zapobiegawczy, wbrew istnieniu przesłanek do dalszego jego stosowania określonych w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. i w art. 258 § 2 k.p.k., a ponadto przekazywał J. P. informacje co do przebiegu, wskazanego powyżej postępowania, treści zeznań i wyjaśnień osób przesłuchanych w jego trakcie, czym działał na szkodę interesu publicznego, udzielając tym samym pomocy A. J. w uniknięciu odpowiedzialności karnej, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 4 i § 5 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

2. w nieustalonym bliżej dniu, na przełomie miesięcy grudnia 2019 r. a stycznia 2020 r. w W., w związku z pełnioną funkcją publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej w W., zażądał od J. P. J. korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa polegające na rozpoznaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez J. P. J., poprzez jego merytoryczne zakończenie wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umorzeniem

tego postępowania, bez dokonywania oceny w zakresie zaistnienia przestępstwa, a następnie przyjął od niej korzyść majątkową w kwocie 2.000 zł, czym udaremnił postępowanie karne, pomagając sprawcy uniknąć odpowiedzialności karnej, nie dopełniając tym samym swoich obowiązków jako prokurator, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 3 i § 4 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że treść wniosku prokuratury o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora A. Z., sformułowanego na piśmie z dnia 5 kwietnia 2020 roku, została uzupełniona w piśmie z dnia 29 czerwca 2020 roku i ostatecznie zmieniona na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2020 roku. Na podstawie dołączonych do wniosku dowodów, ustalono, że Prokuratura Rejonowa w W. nadzorowała wszczęte postanowieniem z dnia 25 marca 2014 roku śledztwo w sprawie spowodowania w dniu 24 marca 2014 roku w W., przy ul. J. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. O., poprzez oblanie jej twarzy cieczą o właściwościach chemicznych stężonego kwasu siarkowego, w wyniku czego, następstwem oparzenia chemicznego twarzy był zgon pokrzywdzonej w dniu 3 maja 2014 roku, tj. o czyn z art. 156 § 1 i 3 k.k. Nadzorował je prokurator A. Z. i postanowieniem z 14 października 2014 roku śledztwo to zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy. Wskutek czynności podjętych przez funkcjonariuszy z Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw Komendy (...) Policji postanowieniem z dnia 7 lutego 2019 roku podjęto postępowanie, które zostało zarejestrowane pod sygnaturą PR Ds (...), a prokurator A. Z. przedstawił zatrzymanym: P. G., M. M. i A. J. zarzut zabójstwa A. O. , a następnie skierował do sądu wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Postanowieniami z dnia 8 lutego 2019 roku w sprawach o sygn. III Kp (...), III Kp (...) oraz Kp III (...) Sąd Rejonowy w W. zastosował wobec podejrzanych środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania, tj. do dnia 8 maja 2019 roku. Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 6 maja 2019 roku, sygn. akt V Kp (...) przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania na dalszy okres, do dnia 6 sierpnia 2019 roku.

Z ustaleń sądu I instancji wynika również, że od pierwszych dni marca 2019 roku J. P. zmierzała do uzyskania dostępu do osób, które mogłyby pomóc w doprowadzeniu do

zwolnienia jej ówczesnego konkubenta A. J. z aresztu. W tym czasie, za pośrednictwem telegazety telewizji P., zaczęła pod pseudonimem B. przekazywać przebywającemu w areszcie śledczym mężczyźnie informacje związane z prowadzonym przeciwko niemu śledztwem. Już w marcu przesłała mu wiadomości, w których informowała go o swoich spotkaniach z prokuratorami, których efektem winno być uchylenie wobec niego tymczasowego aresztowania. Z wiadomości przekazanej A. J. w dniu 28 marca 2019 roku wynika, że odbyła dwugodzinne spotkanie z prokuratorem A. Z.. Wizyty J. P. u tego prokuratora z upływem czasu stawały się coraz częstsze, a ich wzajemne relacje nabrały bardziej swobodnego charakteru. Otrzymywała ona zezwolenia na widzenia z tymczasowo aresztowanym A. J. co tydzień, otrzymali także zgodę na widzenie bezdoporowe, tzw. intymne. Do spotkań pomiędzy wymienionymi dochodziło także w prokuraturze, po czynnościach, które z udziałem podejrzanego przeprowadzał A. Z.. Prokurator udzielał im rad i wskazówek co do podejmowania określonych działań przez J. P., a także przez podejrzanego i jego obrońcę. Informował kobietę o planowanych przez siebie czynnościach w sprawie przeciwko A. J. i treści pozyskiwanych dowodów, ta z kolei przekazywała tę wiedzę swojemu konkubentowi. W szczególności poinformowała A. J.: *„-widziałam wszystkie akt... odnośnie Ciebie spadły wszystkie dowody ...21 lipca odczytanie tablic ...Ale organizujemy spotkanie bez obecności funk** i ad** ...na razie mówi ze nie chce Tobie przedłużyć bo ma dość moich łez bo mu szkoda i coś wymyślimy jak w 3 spotkamy...”* .

Jednocześnie prokurator A. Z. w rozmowach prowadzonych ze świadkiem K. K., byłą narzeczoną A. J. , próbował deprecjonować złożone przez nią zeznania, stanowiące zasadniczą podstawę dowodową oskarżenia podejrzanym P. G., M. M. i A. J. . Ponadto, wiedząc, że w związku z tymi zeznaniami została objęta programem ochrony świadka, próbował uzyskać od niej informacje co do jej aktualnego, niejawnego miejsca pobytu.

Z kolei J. P. w pierwszych dniach czerwca 2019 roku na prośbę A. Z. podjęła się „załatwienia” biletów na międzypaństwowy mecz piłki nożnej Polska - Izrael dla niego i dalszych czterech osób. Kupione bilety zgodnie z prośbą prokuratora przesłała w formie elektronicznej na adres mailowy jego żony – K. B. Z. .

W dniu 14 czerwca 2019 roku J. P. przekazała A. J. wiadomość, że w środę, tj. 19 czerwca 2019 roku o godzinie 9.00 doprowadzą go do prokuratora, „*policja nie wie po co*”, „*z prok ja Cie biore do domu, a rzeczy trafia do depozytu które odbierzemy po jakimś czasie. 100% środa*” . W wiadomościach z dnia 18 czerwca 2019 roku podała, że prokurator ma dobry humor, jutro A. J. idzie do domu, a Boże Ciało spędzą razem z „M.”. Pseudonimem „M.” określała A. Z. .

W dniu 18 czerwca 2019 roku prokurator A. Z. wydał nakaz wydania podejrzanego A. J. z Aresztu Śledczego funkcjonariuszom Komendy (...) Policji Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw w celu doprowadzenia do Prokuratury Rejonowej w W. . Po doprowadzeniu podejrzanego A. J. w dniu 19 czerwca 2019 roku wykonał on czynność przesłuchania wyżej wymienionego w charakterze podejrzanego. Będąc w prokuraturze A. J. sporządził pisemny wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania i zastosowanie środków zapobiegawczych w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju. Jednocześnie cofnął upoważnienie do obrony dla adwokat K. R.. Tego samego dnia prokurator A.Z. uwzględnił wniosek, a A. J. został zwolniony z aresztu.

W dniu 9 września 2019 roku śledztwo przeciwko P. G., M. M. i A. J. do dalszego prowadzenia przejęła Prokuratura Okręgowa w W., rejestrując je pod sygnaturą PO I Ds (...).

W rozmowach prowadzonych z J. P. i A. J. po zwolnieniu podejrzanego z aresztu, A.Z. deklarował chęć pomocy w odzyskaniu przez nich zabezpieczonego na potrzeby innego postępowania karnego samochodu osobowego marki B.. Ustalono, że prokurator faktycznie kontaktował się z funkcjonariuszem Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw mł. asp. M. K. w związku z uzyskaniem informacji o wypożyczeniu przez nią do oględzin akt sprawy dotyczącej przywłaszczenia pojazdu marki B. Instruował ich także jakiego rodzaju sformułowania winny znaleźć się we wniosku o wydanie zabezpieczonego pojazdu.

Na przestrzeni od końca czerwca 2019 roku do późnej wiosny 2020 roku, A. Z. wielokrotnie spotykał się z A. J. i J. P. J. , przy czym utrzymywanie tej relacji z ich strony związane było z faktem jego pracy na stanowisku prokuratora. W ich rozmowach wielokrotnie pojawiały się wątki postępowań karnych toczących się w prokuraturze,

których przebiegiem zainteresowani byli A. J. i J. P. J. . A. Z. udzielał im porad prawnych także w innych sprawach. W listopadzie 2019 roku prokurator przyjął od J. P. dwie koszule marki „B.”, które następnie odnaleziono w toku przeszukania mieszkania A. Z.. Otrzymał także zasilenia do numeru telefonu komórkowego w sieci „L.” funkcjonującego jako pre-paid. Korzystał z użyczonego mu samochodu osobowego, otrzymywał alkohol. W tym czasie odbył również samodzielnie podróż z B. do W. użyczonym mu samochodem marki B.. A. Z. otrzymywał także od J. P. J. wykupione przez nią w tym celu leki. Na przełomie 2019 i 2020 roku przyjął od niej kwotę 2.000 złotych, co miało być związane z koniecznością „zamiecenia” w prokuraturze sprawy związanej ze współprowadzeniem przez wymienioną działalności polegającej na udzielaniu wysokooprocentowanych krótkoterminowych pożyczek. Był gościem na weselu J. P. J. i A. J. , wymienieni spotykali się również towarzysko bez okazji. Wreszcie, skłonił kobietę do zakupienia i dostarczenia jego matce bukietu z okazji Dnia Matki - w dniu 26 maja 2020 roku. Wszystkie te korzyści zawdzięczał pełnionemu przez siebie stanowisku prokuratorskiemu.

Po zwolnieniu A. J. z aresztu zarówno on sam, jak i J. P. J. , wielokrotnie rozmawiali z D. S. , utrzymującą przyjacielskie relacje z pozostającym tymczasowo aresztowanym P. G. . W czasie jednej z takich rozmów A. J. stwierdził, że wyjście na wolność kosztowało go „okrągłaka”. D. S. i P. G. , który się o tym dowiedział, uznali, że A. J. wspólnie z J. P. J. wręczyli łapówkę w kwocie jednego miliona złotych prokuratorowi, który uchylił stosowane wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie.

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawione wraz z wnioskiem dowody, z zastosowaniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k. dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że prokurator popełnił zarzucane przestępstwo. Rozpoznając wniosek oraz dokonując wyżej opisanych ustaleń faktycznych, oparto się w szczególności na podstawie zgromadzonej w aktach dokumentacji zawierającej treści przekazywanych wiadomości za pomocą telegazety telewizji „P.” (k. 18109, 1186-1279), protokołu oględzin książki wejść interesantów (k. 1488-1491), wyników zrealizowanych czynności przeszukania, w szczególności mieszkania A. Z. (k. 1564-1570), ale także zabezpieczonych w toku śledztwa elektronicznych nośników informacji, w szczególności telefonów komórkowych, zeznań D. S. (k. 794-801, 1062-1069, 1082-1084, 1309-1311), P. G. (k. 1077-1079, 12861288, 1294-

1297) i K. K. (k. 818-821) oraz wyjaśnień J. P. J. (k. 1766-1774 oraz k. 54-71 akt SN), M. T. (k. 2029-2046) i częściowo A. J. . Walorem wiarygodności obdarzono zeznania przesłuchanych pracowników policji – R. W., P. B. , H. P. , B. M. , B. G. , M. K. , K. S. , H. P. , M. K. , szczególnie w części opisującej zdarzenia, których osoby te były bezpośrednimi świadkami. Za w pełni wiarygodne uznano załączone dokumenty pochodzące z akt śledztwa prowadzonego przez A. Z. pod sygnaturą PR Ds (...). Uzyskano nadto opinie biegłych z zakresu informatyki (k. 1087 - 1091, 1092-1096) oraz kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego (k. 1356-1358).

W ocenie Sądu Najwyższego, okoliczności związane z usiłowaniami pozyskania przez A. Z. danych, w których posiadanie nie mógł wejść (miejsce pobytu chronionego świadka), wynikają tak z zeznań tego świadka, jak i chroniących ją funkcjonariuszy policji. Otrzymanie przez A. Z. koszul, lekarstw, doładowań do telefonu, korzystanie z samochodu osobowego, a przede wszystkim utrzymywanie częstych, bliskich kontaktów z J. P. J. i A. J. znalazło swoje potwierdzenie, nie tylko w dowodach wskazanych wyżej, ale również w zgromadzonym materiale niejawnym (część niejawna uzasadnienia uchwały dostępna dla stron w Kancelarii Tajnej Sądu Najwyższego).

Z zeznań świadka A. O. oraz informacji uzyskanych z firmy P. sp. z o. o. wynika, iż w systemie biletowym nie ujawniono, aby A. Z. był widzem meczu piłkarskiego Polska - Izrael, ale może być to związane z faktem, że mógł on w tej imprezie uczestniczyć w oparciu o bilet, do zakupu którego nie było potrzebne podanie numeru PESEL (k. 723, 1049-1050, 1436-1437). Natomiast do wniosków opinii biegłego z zakresu kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego, sąd podszedł ostrożnie, zważywszy na nieostry charakter tak dziedziny, jak i przedmiot opinii. Nie miało to jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem Sąd Najwyższy nie uznał, aby istniało dostatecznie uzasadnione podejrzenie przyjęcia przez A. Z. korzyści majątkowej w kwocie jednego miliona złotych (a *de facto* tej wyłącznie okoliczności dotyczyła opinia). Jedynym dowodem mającym świadczyć o wręczeniu takiej sumy A. Z. są zawarte w zeznaniach D. S. i P. G. ich domysły w tym zakresie, mające swoje źródło w słowach A. J. (k. 1078v, 1083, 1295-1296, 1310). O ile jednak nawet takie opisywane przez świadków słowa z jego ust padły, to po pierwsze nie wiadomo czy były one prawdziwe, a nie stanowiły jedynie przechwałek z jego

strony, po wtóre zaś nie sposób stwierdzić, nawet jeśli byłyby prawdziwe, komu i za co pieniądze te miałyby zostać wręczone. Przekazywane w dniach 19 i 22 marca 2019 roku przez J. P. A. J. informacje świadczące o dotarciu do odpowiednich ludzi, na samą górę oraz o wypłaceniu wynagrodzenia po osiągniętym celu (k. 11961197, 1208) nie doprowadziły do podjęcia jakichkolwiek realnych działań, jak należy przyjąć, gdyż warunkiem ich realizacji miała być natychmiastowa zmiana adwokata - czego A. J. nie zrobił. J. P. J. zanegowała zaś w ogóle przeprowadzenie przez nią opisywanych czynności (k. 1910). W zgromadzonym i przedstawionym w toku postępowania delibacyjnego materiale dowodowym brak jest więc jakiegokolwiek potwierdzenia formułowanych przez świadków domysłów. A. J. okoliczności tych nie potwierdził, a J. P. J. przyznała jedynie fakt wręczenia A. Z. pieniędzy w kwocie 2.000 złotych, i to w późniejszym okresie czasu. Z akt sprawy nie wynika więc również, aby A. Z. pierwszego z czynów, który zarzucić mu chce prokurator, miał się dopuścić wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami.

Odnosząc się do kwestii charakteru przestępstwa z art. 231 k.k. (formalnego lub skutkowego – por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2014 roku o sygn. I KZP 24/12) w ocenie sądu, skutkiem przewidywanym w tym występku nie jest powstanie szkody, ale wystąpienie rzeczywistego niebezpieczeństwa nastąpienia szkody dla interesu publicznego lub prywatnego. Owym "interese publicznym" jest interes zbiorowy organizacji społecznej, państwa lub samorządu, albo w ogóle życia społecznego. W tym więc kontekście, skutkiem w rozumieniu art. 231 k.k. stała się narażająca prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości ingerencja prokuratora A. Z. w niezakłócony bieg postępowania karnego przeciwko A.J., wynikająca z jego intencjonalnych, pozbawionych obiektywizmu działań, które jednocześnie wypełniać mogą znamiona przestępstwa z art. 239 k.k. Prokurator jest funkcjonariuszem publicznym, a jego podstawowym obowiązkiem jest zapewnienie, aby proces karny, w którym uczestniczy jako oskarżyciel i rzecznik interesu publicznego, zmierzał ku prawidłowej realizacji celów postępowania karnego określonych w art. 2 k.p.k. Zachowania A. Z. wzbudzają natomiast uzasadnione podejrzenie, iż dążył on wyłącznie do uchylenia tymczasowego aresztowania w stosunku do A. J. , niezależnie od swoich powinności wyznaczanych przepisami prawa.

W ocenie sądu I instancji, uzyskane przez prokuratora dowody wskazują na dostateczne podejrzenie, że swoim zachowaniem A. Z. przekroczył uprawnienia prokuratora, które to stanowisko niewątpliwie wypełnia znamię pełnienia funkcji publicznej, dążąc do utrudnienia postępowania karnego prowadzonego przeciwko A. J. , a motywem jego działań była chęć osiągnięcia korzyści majątkowych. Korzyści takie też osiągnął, przy czym zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenia uzyskania przez niego korzyści w postaci dwóch koszul, alkoholu, leków, zasileń do telefonu typu pre-paid, korzystania z użyczonego samochodu osobowego oraz kwoty pieniężnej w wysokości 2.000 złotych. Materiał dowodowy w żadnej mierze nie potwierdza podejrzenia, aby A. Z. przyjął korzyść majątkową w kwocie jednego miliona złotych. Odnosząc się do przyjęcia kwoty pieniężnej, zgromadzony w chwili obecnej materiał dowodowy nie rozstrzyga jednoznacznie czy prawidłową kwalifikacją winien być art. 228 k.k. czy też art. 230 § 1 k.k.

Wniosek o wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora uzasadniony był obawą mactwa i realnego zagrożenia wymierzeniem surowej kary. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, podstawą zezwolenia na tymczasowe aresztowanie prokuratora jest stwierdzenie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa, co należy odczytywać w rozumieniu wynikającym z art. 249 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznając wniosek w I instancji uznał te przesłanki za spełnione, bowiem z materiału procesowego wynikają nie tylko okoliczności dostatecznie uzasadniające podejrzenie, że A. Z. popełnił przestępstwo, ale wskazujące też na duże prawdopodobieństwo jego popełnienia. Rozważając zasadność zezwolenia na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora, oparto je na konkretnych, występujących w sprawie przesłankach faktycznych i prawnych, w tym także w przedmiocie istnienia przesłanek szczególnych określonych w art. 258 k.p.k., a takie odniesienie nie zmierza do przesądzenia, że są one spełnione, lecz co najwyżej do ustalenia, że zachodzi dostatecznie uzasadnione założenie, że są one spełnione (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 czerwca 2017 roku, sygn. SNO 21/17, Lex 2306385).

W ocenie sądu, zasadny był argument dotyczący podejrzenia istnienia obawy mactwa, o której mowa w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., a którą wnioskujący uzasadniał możliwością nakłaniania przez A.Z. poszczególnych osób do złożenia fałszywych zeznań lub

wyjaśnień. Zasadnicza część materiału dowodowego pochodzi z oświadczeń procesowych osób będących znajomymi A. Z. bądź mającymi styczność z pełnionym przez niego urzędem prokuratorskim. Część z nich przebywa co prawda w warunkach izolacji związanej z ich tymczasowym aresztowaniem, po pierwsze jednak kwestia ta w każdej chwili może się zmienić, a po wtóre nie dotyczy to wszystkich, a nawet większości, przesłuchanych osób. Pod uwagę należało wziąć także uprzednie zachowania prokuratora, zmierzające do wpłynięcia na prawidłowy bieg nadzorowanego przez niego śledztwa, choćby związane z próbami wpłynięcia na świadka K. K. .

Warunkiem podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jest wykazanie istnienia przesłanek podmiotowych i przedmiotowych określonego czynu zabronionego oraz cech tego czynu określonych w art. 1 § 2 k.k., zgodnie z którym przestępstwem może być tylko taki czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest większa niż znikoma. Elementy określające tę szkodliwość zawarto w treści art. 115 § 2 k.k., stanowiącego, iż przy ocenie jej stopnia, sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. W przedmiotowej sprawie zgromadzone przez prokuratora dowody wskazują na podejrzenie wysokiego, niewątpliwie wyższego niż znikomy stopnia społecznej szkodliwości czynu. Owo podejrzenie nakazuje poczynić uzasadnione założenie, że doszło do naruszenia porządku publicznego i dobra wymiaru sprawiedliwości, a prokurator objęty wnioskiem działał w sposób umyślny, z premedytacją dążąc do uzyskania korzyści majątkowych w sposób przestępczy. Okres jego działania był długi, wielomiesięczny, a prokurator miał pełną świadomość naganności podejmowanych działań.

Tak więc, w ocenie sądu I instancji, w sprawie zgromadzono materiał dowodowy dostatecznie uzasadniający podejrzenie popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień, łapownictwa biernego i utrudniania postępowania przez A. Z.. Nakazało to zatem podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, także w sytuacji braku takiego podejrzenia co do części zachowań ujętych w opisie czynu, a wpływających na kwalifikację prawną (brak znamienia znacznej wartości w rozumieniu art.

228 § 5 k.k.). Opis i kwalifikacja wskazana we wniosku nie wiążą jednak na dalszym etapie oskarżyciela, a tym bardziej sądu, rozpoznającego sprawę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2019 roku, sygn. I DO 11/19, Lex 2683367). Dotyczy to również ostatecznej kwalifikacji prawnej czynu drugiego.

Również w zakresie podejrzenia przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania z art. 258 § 2 k.p.k. uznano, iż może ona znaleźć zastosowanie. Przepięstwo, które zarzucić chce prokurator A. Z. (kwalifikowane z art. 228 § 1 k.k., art. 231 § 2 k.k. i art. 239 k.k.), zagrożone jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Realność wymierzenia surowej kary, uzasadnia również wyrażenie zgody przez sąd dyscyplinarny na zatrzymanie i zastosowanie wobec prokuratora przez sąd powszechny tymczasowego aresztowania. Zamiar osiągnięcia korzyści majątkowej, związany z wielomiesięcznymi działaniami godzącymi w prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości niewątpliwie wpływa na realną możliwość wymierzenia A. Z. surowej kary. Sąd I instancji uwzględnił również fakt, że sama groźba orzeczenia surowej kary, wynikająca z kwalifikacji prawnej czynu, nie jest uzasadnieniem dla stosowania tymczasowego aresztowania, a jest nim obawa, iż w związku z tą groźbą może dojść do bezprawnego destabilizowania postępowania. Tymczasowe aresztowanie może być zastosowane na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. w sytuacji, w której ustalone zostanie, że nie zachodzą okoliczności, które wskazywałyby, że pomimo grożącej podejrzanemu surowej kary nie stwarza on obawy uchylania się od wymiaru sprawiedliwości, czemu przeczy zachowanie prokuratora w toku obecnego postępowania i próba odroczenia posiedzenia w oparciu o zaświadczenie lekarza sądowego o niezdolności do brania udziału w posiedzeniu. Nasilenie zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w jego początkowym, jeśli chodzi o fazę *ad personam* stadium, jest w sposób oczywisty znacznie wyższe, niż na dalszym etapie postępowania. Sąd I instancji wskazał, że także Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjmuje, iż uzasadnione podejrzenie popełnienia poważnych przestępstw może początkowo stanowić przesłankę do stosowania tymczasowego aresztowania, przy czym dopiero z upływem czasu podstawa ta staje się coraz mniej istotna (por. wyrok ETPCz z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. 43924/12, Lex 2511462). Ponadto, postępowanie karne może być utrudniane na rozmaite sposoby, w każdym jego stadium, nie tylko przez wpływanie na materiał dowodowy, ale również przez

działania noszące znamiona niedozwolonej obstrukcji procesowej (symulowanie chorób, nieodbieranie wezwań itd.). Podjęcie tego rodzaju czynności przez podejrzanego jawi się jako realne, skoro równolegle ziściła się przesłanka zagrożenia wymierzeniem mu kary surowej. Sąd Najwyższy uznał więc, że z okoliczności sprawy wynika, że - w razie potwierdzenia, że A. Z. dopuścił się przypisywanego mu przestępstwa - dostatecznie uzasadnione jest założenie o możliwości wymierzenia mu surowej kary pozbawienia wolności, mogącej uzasadniać zastosowanie tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Decyzja w przedmiocie zezwolenia na tymczasowe aresztowanie nie oznacza przyjęcia, że zachodzą przesłanki do zastosowania tymczasowego aresztowania, określone w przepisach Kodeksu postępowania karnego. Zgodne z wnioskiem zakończenie postępowania immunitetowego powoduje jedynie usunięcie przeszkody procesowej dla ewentualnego postępowania w przedmiocie zastosowania wskazanego środka zapobiegawczego. Sąd dyscyplinarny nie jest uprawniony i w istocie nie czyni ustalenia, że zachodzą przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do prokuratora A. Z.. Kognicję w tym zakresie będzie miał ewentualnie jedynie sąd powszechny, który nie będzie związany oceną dokonaną przez Sąd Najwyższy. Jego ewentualne procedowanie w tym zakresie poprzedzone będzie ponowną analizą istnienia tych przesłanek przez prokuratora, po ewentualnym przedstawieniu zarzutów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2006 roku, sygn. SNO 40/06, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2017 roku, sygn. SNO 21/17, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2019 r., sygn. I DO 38/19, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2019 r., sygn. I DO 34/19).

Zażalenie na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2020 r. wniósł A. Z. oraz jego obrońca.

W swoim zażaleniu A. Z. zaskarżył uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2020 r. o sygn. I DO 23/20 w całości zarzucając, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 171 ust 1 ustawy prawo o prokuraturze, obrazę przepisów postępowania tj. art. 135 § 6 ustawy Prawo o prokuraturze mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na zaniechaniu doręczenia zmodyfikowanego wniosku prokuratora Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych z dnia 29

czerwca 2020r. oraz dopuszczenia jego kolejnej modyfikacji w trakcie posiedzenia w dniu 30 czerwca 2020r. jak i rozpoznanie wniosku w przedmiocie udzielenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora, wyrażenie zgody na zatrzymanie oraz zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania pomimo obowiązku jego doręczenia prokuratorowi, uniemożliwiając w ten sposób zajęcia stanowiska przez prokuratora i merytorycznego odniesienia się do treści zmodyfikowanego wniosku. Zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającą wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji tezy o uzasadnionym uprawdopodobnieniu podejrzenia popełnienia czynów zabronionych opisanych w pkt I-II uchwały, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w tym w szczególności zawarty w obrębie akt postępowania o sygn. PR Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w W., a następnie sygn. PO I Ds. (...) Prokuratury Okręgowej w W., nie dają podstaw do wskazania jakiegokolwiek czynności sprawczej opisanej w zarzutach, zaś ich dokładna analiza poczyniona wedle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosków przeciwnych. Wskazując na tak sformułowane zarzuty wniósł o uchylenie uchwały i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zażalenie na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2020 r. wniósł też obrońca A. Z., który działając jako obrońca prokuratora A. Z., na zasadzie art. 135 § 11 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku - Prawo o prokuraturze, zaskarżył powyższą uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2020 roku, sygn. akt I DO 23/20, w całości.

Zaskarżonej uchwale, na podstawie art. 438 pkt 2 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy - Prawo o prokuraturze, zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 135 § 5 ustawy - Prawo o prokuraturze, poprzez udzielenie przez Sąd Dyscyplinarny zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z. w zakresie zarzutu pierwszego objętego wnioskiem prokuratora Prokuratury Krajowej, pomimo dokonania ustalenia, iż nie istnieje dostateczne uzasadnienie podejrzenia przyjęcia przez A. Z. korzyści majątkowej w kwocie jednego miliona

złotych, zaś z akt sprawy nie wynika, by A. Z. miał dopuścić się tego czynu wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami;

- art. 135 § 5 ustawy - Prawo o prokuraturze, poprzez udzielenie przez Sąd Dyscyplinarny zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z. w zakresie zarzutu drugiego objętego wnioskiem prokuratora Prokuratury Krajowej, kwalifikowanego m. in. jako przestępstwo z art. 231 § 1 kk oraz 239 kk, mimo że z materiału dowodowego sprawy nie wynika, by było prowadzone postępowanie karne lub sprawdzające, mogące być przedmiotem formułowanych wobec prokuratora A. Z. zarzutów, jak również brak jest ustaleń by prokurator A. Z. podejmował w tym postępowaniu jakiekolwiek decyzje;

- art. 7 w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy - Prawo o prokuraturze, polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją było nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd Dyscyplinarny:

- dostatecznego uzasadnionego podejrzenia przyjęcia przez prokuratora A. Z. korzyści majątkowych i osobistych wskazanych w zarzutach w związku z pełnieniem funkcji publicznej i uzależniał wykonanie czynności służbowych od otrzymania tych korzyści,

- dostatecznego uzasadnionego podejrzenia niedopełnienia obowiązków oraz działania na szkodę interesu publicznego oraz utrudniania postępowania karnego, a także utrudniania postępowania karnego przeciwko A. J.,

- za wiarygodne wyjaśnień J. P. J., w szczególności w zakresie jej twierdzenia, iż wręczyła prokuratorowi A. Z. pieniądze w kwocie 2.000,00 zł w zamian za zachowanie polegające na rozpoznaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez wyżej wymienioną, poprzez wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umorzenia tego postępowania, pomimo braku w materiale dowodowym sprawy dowodów wskazujących na prowadzenia postępowania w sprawie lub przeciwko J. P. J.,

- art. 135 § 7 ustawy - Prawo o prokuraturze w zw. z art. 6 kpk w zw. z art. 171 ustawy - Prawo o prokuraturze, poprzez podjęcie uchwały o odmówieniu prokuratorowi A. Z. oraz jego obrońcy udostępnia dokumentów dołączonych do

wniosku prokuratora Prokuratury Krajowej, a w konsekwencji uniemożliwienie obrony;

- 135 § 5 ustawy - Prawo o prokuraturze w zw. z art. 249 § 1 kpk w zw. z art. 171 ustawy Prawo o prokuraturze, polegające na zezwoleniu na wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora A. Z., pomimo braku dostatecznego uzasadnienia podejrzenia popełnienia przez A. Z. przestępstw będących przedmiotem wniosku;

- art. 258 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 171 ustawy - Prawo o prokuraturze, poprzez wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, pomimo braku przesłanek szczególnych wskazanych w art. 258 § 1 i 2 kpk.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały, poprzez odmowę udzielania zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z..

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Zażalenia A. Z. oraz jego obrońcy okazały się zasadne częściowo i skutkowały zmianą zaskarżonej uchwały w części oraz odmową zezwolenia na pociągnięcie prokuratora A. Z. do odpowiedzialności karnej oraz tymczasowe aresztowanie za czyn opisany w punkcie I. 2 zaskarżonej uchwały, t.j.: za to, że w nieustalonym bliżej dniu, na przełomie miesięcy grudnia 2019 r. a stycznia 2020 r. w W., w związku z pełnioną funkcją publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej w W., zażądał od J. P. J. korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa polegające na rozpoznaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez J. P. J., poprzez jego merytoryczne zakończenie wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umorzeniem tego postępowania, bez dokonywania oceny w zakresie zaistnienia przestępstwa, a następnie przyjął od niej korzyść majątkową w kwocie 2.000 zł, czym udaremnił postępowanie karne, pomagając sprawcy uniknąć odpowiedzialności karnej, nie dopełniając tym samym swoich obowiązków jako prokurator, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 3 i § 4 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W pozostałym zakresie zażalenia zarówno obrońcy, jak i osobiste A. Z. na uwzględnienie nie zasługiwały, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonej uchwały w pozostałym zakresie.

W osobistym zażaleniu, prokurator A. Z. zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 135 § 6 ustawy Prawo o prokuraturze mającej wpływ na treść orzeczenia, polegającej na zaniechaniu doręczenia zmodyfikowanego wniosku prokuratora Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych z dnia 29 czerwca 2020 r. oraz dopuszczenia jego kolejnej modyfikacji w trakcie posiedzenia w dniu 30 czerwca 2020 r., co skutkowało rozpoznaniem wniosku w zmienionym zakresie pomimo istnienia obowiązku jego doręczenia prokuratorowi oraz uniemożliwienia w ten sposób zajęcia stanowiska prokuratora i merytorycznego odniesienia się do treści wniosku.

Celem uporządkowania, podstawą wniosku w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jest przepis art. 135 ustawy Prawo o prokuraturze (dalej także „**ustawa**”). Natomiast brzmienie w § 6 stanowi, że sąd dyscyplinarny wzywa prokuratora, którego dotyczy wniosek, do złożenia pisemnego oświadczenia odnoszącego się do wniosku lub osobistego stawiennictwa, celem odebrania od niego ustnego oświadczenia, przy czym stawiennictwo stron nie jest obowiązkowe. Ponadto stosowane odpowiednio przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym (na podstawie art. 135 § 14 ustawy), wyłączają stosowanie art. 117 § 2 kpk, regulującego kwestię usprawiedliwionego niestawiennictwa strony postępowania, co z kolei wynika z brzmienia art. 157a ustawy. Biorąc pod uwagę powyższe oraz jednoznaczne poglądy orzecznicze Sądu Najwyższego, przyjąć należy, że niestawiennictwo na posiedzeniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, wynikające z niezdolności do udziału w takim postępowaniu, nie wstrzymuje rozpoznania wniosku i art. 117 § 2 kpk nie znajduje odpowiedniego zastosowania, a prawo do udziału w posiedzeniu, a tym samym do zajęcia stanowiska, aktualizuje się dopiero w razie stawiennictwa strony (por. uchwała SN z dnia 23 listopada 2017 r., SNO 49/17). Tymi przesłankami sąd I instancji, zasadnie kierował się sąd rozpoznający wniosek w I instancji, który nie uwzględnił usprawiedliwienia A. Z. na terminie posiedzenia w dniu 30 czerwca 2020 r. Powyższa argumentacja nie zmienia faktu, że nie można

odmówić racji skarżącemu, że treść pierwotnego wniosku, doręczonemu mu przed terminem posiedzenia w sprawie, do którego mógł się odnieść bądź na piśmie, bądź w formie ustnego oświadczenia, w przypadku osobistego stawiennictwa (czego nie uczynił w żadnej formie), została zmodyfikowana pismem z dnia 29 czerwca 2020 r. poprzez rozszerzenie ram czasowych, bowiem w pierwotnej wersji zarzut dotyczył okresu od 9 marca 2019 roku do 19 czerwca 2019 roku, a ostatecznie został zmodyfikowany na do dnia 31 marca 2020 r. (ustnie na posiedzeniu), a ponadto w zmodyfikowanej formie wniosku zmianie uległa częściowo wraz z jego opisem kwalifikacja prawna czynu, z pierwotnej z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 228 § 5 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., na zarzut popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 4 i § 5 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. (w przedmiocie zarzutu z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 228 § 5 k.k. w sposób oczywisty na art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 4 i § 5 k.k. bowiem z art. 228 § 4 k.k. jednoznacznie wynika, że § 2 nie może mieć zastosowania, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona czynu z art. 228 k.k.) Uzupełnienie zawierało również zarzut popełnienia nowego czynu, który miał polegać na żądaniu od J. P. J. korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, a polegające na merytorycznym zakończeniu postępowania postanowieniem o odmowie wszczęcia tego postępowania lub umorzeniu tego postępowania, popełnionego przez J. P. J. , a następnie przyjęcia korzyści majątkowej w kwocie 2 000 zł, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk w zb. z art. 228 § 3 i 4 kk w zb. z art. 239 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Istotnie, w tym zakresie zaniechano wezwania prokuratora A. Z. do ustosunkowania się do zmienionego wniosku w opisanym zakresie, w szczególności, że treść pierwotnego wniosku została rozszerzona o nowy zarzut, co niewątpliwie było na niekorzyść skarżącego.

W takiej sytuacji, Sąd I instancji powinien, na podstawie art. 135 § 6 ustawy „wezwać” prokuratora, którego dotyczy wniosek do złożenia pisemnego oświadczenia odnoszącego się do wniosku lub do osobistego stawiennictwa celem odebrania od niego ustnego oświadczenia. Tym bardziej gdy treść pierwotnego wniosku została rozszerzona na jego niekorzyść. Wprawdzie, jak słusznie wskazuje skarżący, przepis art. 135 § 6 zd. 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o

prokuraturze zawiera sformułowanie dotyczące „wezwania” prokuratora, celem ustosunkowania się do wniosku, jednak dokonując jego wykładni uznać należy, że w zakresie ustawowego wyrażenia „wezwania” mieści się w istocie techniczny aspekt „doręczenia” wniosku pod nieobecność prokuratora, bowiem treść wniosku musi być znana prokuratorowi, by mógł on się do niego ustosunkować.

Zdaniem Sądu Najwyższego, skoro jednak sąd I instancji nie wezwał prokuratora, którego dotyczy zmodyfikowany wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i tymczasowe aresztowanie do ustosunkowania się do jego treści (złożenia pisemnego oświadczenia odnoszącego się do wniosku lub do osobistego stawienia celu odebrania od niego ustnego oświadczenia), bowiem nie doręczył skarżącemu zmodyfikowanego wniosku prokuratora Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych z dnia 29 czerwca 2020 r., zmodyfikowanego ponownie na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2020 r., choć był do tego zobligowany na podstawie art. 135 § 6 zd. 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, to takim postępowaniem uniemożliwił prokuratorowi odniesienie się w pełnym zakresie do podjętej uchwały. Uniemożliwienie złożenia tak pisemnego, jak i ustnego oświadczenia odnoszącego się do wniosku, mogło stanowić naruszenie przysługującego mu prawa do obrony, wynikającego z brzmienia przepisu art. 6 k.p.k., egzemplifikowane, zgodnie z zarzutem skarżącego, naruszeniem art. 135 § 6 ustawy Prawo o prokuraturze.

Prawo to należy do podstawowych praw człowieka i jawi się jako zasada prawa oskarżonego do obrony, która jest dyrektywą wynikającą z przepisów Konstytucji RP (art. 42 ust. 2) oraz ze zobowiązań prawnomiedzynarodowych (art. 6 ust. 3 lit. c EKPC), które wskazują zarówno na możliwość obrony w ogóle, jak i na pewne podstawowe sposoby obrony, które winny być zagwarantowane w każdym demokratycznym systemie prawnym. Między innymi należy do nich prawo do bronięcia się osobiście lub poprzez ustanowionego obrońcę, a także zagwarantowanie każdemu przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, prawa do obrony we wszystkich stadiach postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2013 r., IV K 248/12, LEX nr 1288763). Jednakże z uwagi na charakter i specyfikę postępowania w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, który zgodnie z

brzmieniem art. 135 § 5 ustawy powinien zostać rozpoznany w terminie 14 dni oraz w którym to postępowaniu nie ma zastosowania art. 117 § 2 kpk, wbrew twierdzeniom skarżącego, w rozpoznawanej sprawie możliwe było konwalidowanie zarzucanego uchybienia. W szczególności, że nieuwzględnienie wniosku o odroczenie posiedzenia w rozpoznawanej sprawie i przez to uniemożliwienie zabrania głosu może stanowić naruszeniem prawa skarżącego, ale wówczas, jeżeli zostaną przedstawione takie okoliczności, które miały wpływ na treść orzeczenia. Obraza przepisów procesowych może stanowić podstawę zarzutu odwoławczego, w tym skutkującego uchyleniem orzeczenia lub jego zmianą, gdy zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, bowiem nie zawsze takie uchybienie odbija się niekorzystnie na jego treści (art. 438 pkt 2 kpk). Biorąc pod uwagę, że na posiedzeniu w dniu 8 października 2020 r. doręczono skarżącemu odpisy pism zawierające treść zmodyfikowanego wniosku, do którego odniósł się on na piśmie z dnia 15 października 2020 r., treść tego pisma oraz sposób rozstrzygnięcia konwalidowało uchybienie. Przede wszystkim, mimo podnoszonego w zażaleniu twierdzeń o modyfikacji treści wniosku w zakresie objętym zarzutem pierwszym (oznaczony w uchwale jako I 1), w tym zmianą kwalifikacji, sam opis czynu nie uległ istotnej zmianie, zaś zmiana ta ostatecznie nie wpłynęła na stanowisko A. Z., który zakwestionował fakt, że zarzut w takim zakresie, poza skorygowaniem wnioskiem prokuratora i ustaleniu przez sąd I instancji, że materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, przyjęcia korzyści majątkowej w kwocie 1 000 000 zł oraz działania wspólnie i w porozumieniu jako czynności sprawczych, i tak nie daje podstaw do przyjęcia, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, co do całości wniosku. Z treści wniesionego przez A. Z. pisma z dnia 15 października 2020 r. wynika jednoznacznie, że jego stanowisko w zakresie zmodyfikowanego zarzutu, ujętego w punkcie I. 1 zaskarżonej uchwały, nie zostało ani uzupełnione, ani rozszerzone o inną argumentację, co mogłoby sugerować, że jego prawo do obrony zostało naruszone i mogło mieć wpływ na treść orzeczenia.

Natomiast w części dotyczącej zarzutu oznaczonego w zaskarżonej uchwale I. 2, którego w ogóle nie było w pierwotnej treści wniosku, skarżący podniósł te same argumenty jak w zażaleniu, co do jego bezprzedmiotowości, uzupełniając

twierdzenia o brak jego precyzyjności oraz brak powołania dowodów, świadczących o popełnieniu tego czynu, w szczególności że sąd I instancji zastanawiał się, czy może on zawierać znamiona czynu z art. 228 kk czy art. 230 kk. Biorąc pod uwagę powyższe, oraz fakt, że ostatecznie doszło do zmiany zaskarżonej uchwały przez odmowę wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej za czyn opisany w punkcie I. 2 (o czym będzie w dalszej części uzasadnienia), zarzucane uchybienie naruszenia art. 135 § 6 ustawy nie miało wpływu na treść orzeczenia, implikujące możliwość jego uchylenia, w sytuacji, gdy możliwa była jego zmiana. W szczególności że podstawy do dokonania zmiany uchwały zostały zawarte w uzasadnieniu zażaleń i nie wymagały odrębnego odniesienia się do zmodyfikowanego wniosku.

W ocenie sądu, zarzut A. Z. zawarty w jego zażaleniu, a polegający a błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść i polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji uzasadnionego uprawdopodobnienia podejrzenia popełnienia czynów zabronionych opisanych w pkt I-II uchwały nie jest uzasadniony w części, co do zarzutu opisanego w punkcie II. W tym też zakresie, zasadne są też argumenty zażalenia jego obrońcy, określone jako zarzuty: naruszenia art. 135 § 5 ustawy - Prawo o prokuraturze, poprzez udzielenie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora A. Z. w zakresie zarzutu drugiego objętego wnioskiem prokuratora Prokuratury Krajowej, kwalifikowanego m. in. jako przestępstwo z art. 231 § 1 kk oraz 239 kk oraz naruszenia art. 7 w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy, polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją było nieprawidłowe przyjęcie za wiarygodne wyjaśnień J. P. J. , w szczególności w zakresie jej twierdzenia, iż wręczyła prokuratorowi A. Z. pieniądze w kwocie 2.000,00 zł w zamian za zachowanie polegające na rozpoznaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez wyżej wymienioną, poprzez wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umorzenia tego postępowania, pomimo braku w materiale dowodowym sprawy dowodów wskazujących na prowadzenia postępowania w sprawie lub przeciwko J. P. J..

Zdaniem Sądu, trafnie podnosi skarżący, że rozszerzając zakres zarzutów, pismo wnioskodawcy, zawiera jedynie szcątkowe uzasadnienie, odnoszące się do zeznań J. P. J., która twierdziła, że na przełomie roku 2019 i 2020 wręczyła A. Z. kwotę 2000 zł w związku z koniecznością „zamiecenia” w prokuraturze sprawę związanej z prowadzoną przez nią działalnością udzielania wysokooprocentowanych i krótkoterminowych pożyczek, zaś ocena jej zeznań przez sąd I instancji sprowadza się do uznania tego faktu za wiarygodny, co dostatecznie uzasadniać miało podejrzenie popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie I. 2 zaskarżonej uchwały. Natomiast brak w opisie dokładnego określenia zarzucanego czynu, nie wskazanie istotnych okoliczności, w tym jakiego konkretnie postępowania miał dotyczyć, w szczególności, że prokurator, formułując ten zarzut, nie dokonał jakichkolwiek ustaleń, co do istotnych okoliczności faktycznych, tj. czy przeciwko J. P. J. było prowadzone postępowanie przygotowawcze lub wpłynęło zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez nią przestępstwa i czy w konsekwencji podejmował on w sprawie, o ile takie postępowanie się toczyło, jakiekolwiek decyzje merytoryczne, poddaje wątpliwość zasadność tak formułowanego zarzutu oraz brak jest podstaw do przyjęcia, iż prokurator A. Z. mógł wyczerpać dyspozycję z art. 231 § 1 kk lub z art. 239 § 1 kk. Istotnym jest też, że twierdzenia oskarżyciela opierają się na zeznaniach J. P. J. , który to dowód ten nie został poparty żadnym innym dowodem w sprawie. Natomiast same okoliczności złożenia zeznań w tym zakresie, poddają w wątpliwość wiarygodność wyłącznie takiego dowodu. Wprawdzie zeznania w tym zakresie zostały złożone spontanicznie, to sam sposób ich formułowania, po przerwie w przesłuchaniu na konsultacje z adwokatem oraz brak podania jakichkolwiek konkretów, w tym podanie wprost przez J. P. J. , że nawet nie weryfikowała, czy takie zawiadomienie wpłynęło do Prokuratury, czyni je mało wiarygodnym materiałem dowodowym. Zgoda na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i uznanie że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie przestępstwa nie może opierać się wyłącznie na jedynym dowodzie z wyjaśnień podejrzanego, jeżeli nie jest on poparty, lub uwiarygodniony innymi dowodami (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r., SNO 36/14). Z tych względów, zarzuty zażalenia osobistego A. Z. , jak i jego obrońcy były uzasadnione w opisanym wyżej zakresie, bowiem

materiał dowodowy nie mógł stanowić podstawy do przyjęcia, że istnieje dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez A. Z. przestępstwa łapownictwa kwalifikowanego z art. 228 § 3 i 4 kk, co w ocenie Sądu Najwyższego narusza art. 135 ustawy - Prawo o prokuraturze. Z tego też względu, ocena dowodów w tym zakresie, cechuje się dowolnością, co również uzasadnia zarzut naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 171 ustawy Prawo o prokuraturze.

W pozostałym zakresie zażalenie A. Z. , jak i jego obrońcy oraz sformułowane w nich zarzuty na uwzględnienie nie zasługiwały. A. Z. w zakresie uprawdopodobnienia podejrzenia popełnienia czynu zabronionego opisanego w punkcie I wniosku (I. 1 zaskarżonej uchwały), podnosił, że sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych, które miały wpływ na treść orzeczenia i prowadzące do stwierdzenia przez sąd I instancji, że spełniona została przesłanka uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie 1 zaskarżonej uchwały, podczas gdy w jego ocenie analiza uzasadnienia zaskarżonej uchwały nie wskazuje jakie konkretne czynności skutkowały wytworzeniem nieprawdziwych dowodów, mających świadczyć o nieobecności podejrzanego A. J. na miejscu przestępstwa, natomiast okoliczności uchylenia tymczasowego aresztowania były konsultowane osobiście z nadzorcą śledztwa. Natomiast zarzuty zażalenia A. Z. dotyczyły naruszenia art. 7 w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy - Prawo o prokuraturze, polegającą na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją było nieprawidłowe przyjęcie: dostatecznego uzasadnionego podejrzenia przyjęcia przez prokuratora A. Z. korzyści majątkowych i osobistych w związku z pełnieniem funkcji publicznej i uzależnianie wykonania czynności służbowych od otrzymania tych korzyści oraz dostatecznego uzasadnionego podejrzenia niedopełnienia obowiązków oraz działania na szkodę interesu publicznego oraz utrudniania postępowania karnego, a także utrudniania postępowania karnego przeciwko A. J. .

Zdaniem Sądu, skarżący A. Z. formułując opisane wyżej zarzuty, nie przedstawili rzeczowych argumentów uzasadniających tezę dokonania przez sąd błędnych ustaleń faktycznych. Niezrozumiała jest ta część argumentacji, w uzasadnieniu zarzutu, w której skarżący przedstawia swoje doświadczenie zawodowe w prowadzeniu śledztw, a w dalszej części uzasadnienia zarzutu

polemizując jedynie z ustaleniami sądu I instancji i nie wyjaśniając, w jaki sposób wnioskowanie sądu nie odpowiada zasadzie logicznego rozumowania. Zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych, nie może polegać, jak w niniejszej sprawie, na polemice z ustaleniami sądu, ale wymaga wykazania, jakich uchybień dopuścił się sąd (por. wyrok SN z 3 października 2014 r., SNO 46/14). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, nie może sprowadzać się do odmiennej oceny dowodów, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (por. uchwała SN z dnia 23 czerwca 2003 r., SNO 40/03 i z dnia 10 maja 2007 r., SNO 24/07). Wymogu skutecznie postawionego zarzutu nie spełnia więc twierdzenie skarżącego, że uzasadnienie nie daje odpowiedzi na pytanie, jakie czynności polegały na wytworzeniu nieprawdziwych dowodów, mających świadczyć o nieobecności podejrzanego A. J. na miejscu przestępstwa. W ocenie sądu usprawiedliwieniem podejmowanych czynności nie może być zestawienie w uzasadnieniu wniesionego zażalenia, wydawanie zarządzeń o widzeniach w stosunku do pozostałych podejrzanych, jak też konsultacja okoliczności uchylenia tymczasowego aresztowania z nadzorcą śledztwa. W tym zakresie skarżący skrupulatnie pomija, że z ustaleń sądu I instancji wynikają przede wszystkim jego relację z ówczesną konkubiną A. J. i fakt przekazywanych przez nią informacji związanych z prowadzonym śledztwem, poprzedzone częstymi wizytami i spotkaniami J. P. J. z prokuratorem, w tym na terenie siedziby Prokuratury, a także charakteru ich relacji, które to spotkania, niewątpliwie były związane z pełnioną przez niego funkcją. Także fakt udzielania rad i wskazówek co do podejmowania określonych działań, czy informowanie o planowanych czynnościach i pozyskiwanych informacjach w ramach prowadzonego śledztwa oraz rozmowy prowadzone ze świadkiem oskarżenia, K. K. , w tym próby deprecjonowania złożonych przez nią zeznań, a także próbą podjęcia z nią kontaktu pozaprocesowego, mimo że została objęta programem ochrony świadka i jej miejsce pobytu było niejawne. Również zarejestrowane spotaniczne informacje J. P. w telegazecie, mogą dowodzić bezzasadności zarzutu w tym zakresie - „-widziałam wszystkie akt... odnośnie Ciebie spadły wszystkie dowody ...21 lipca odczytanie

*tablic ...Ale organizujemy spotkanie bez obecności funk** i ad** ...na razie mówi ze nie chce Tobie przedłużyć bo ma dość moich łez bo mu szkoda i coś wymyślimy jak w 3 spotkamy..."* Z tych względów sposób formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, należy określić jako nieuprawnioną i nierzeczoną polemiką z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd I instancji. Także z pominięciem odniesienia się do powołanych ustaleń i twierdzeń sądu I instancji skarżący polemizuje z nimi, w zakresie deklarowanej pomocy w odzyskaniu zabezpieczonego w innym postępowaniu samochodu osobowego marki B., bowiem po pierwsze, z ustaleń sądu I instancji nie wynika, że prokurator A. Z. miał być prokuratorem referentem w tej sprawie. Przeciwnie, z niezaprzeczonych ustaleń wynika, że kontaktował się w tej sprawie z innymi funkcjonariuszami Policji, a ponadto instruował w kierunku skutecznego złożenia wniosku o wydanie zabezpieczonego pojazdu.

Natomiast podniesiona w zażaleniu obrońcy A. Z. dowolna ocena zebranego materiału dowodowego, została pozostawiona wnioskowi kontroli instancyjnej, o czym będzie dalej, w związku z brakiem możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym, co z kolei było wynikiem podjęcia przez sąd I instancji w dniu 22 czerwca 2020 r. uchwały, odmawiającej prokuratorowi A. Z. oraz jego obrońcy udostępnienia dokumentów dołączonych do wniosku, co jest również przedmiotem samodzielnego zarzutu, który również nie jest zasadny. Już sam sposób redagowania zarzutu nie pozwala na ocenę, w jaki sposób ocena dowodów dokonana przez sąd I instancji była dowolna i naruszała art. 7 kpk. Z kolei podnosząc zarzut naruszenia art. 135 § 7 ustawy w zw. z art. 6 kpk w zw. z art. 171 ustawy Prawo o prokuraturze, poprzez podjęcie uchwały o odmówieniu prokuratorowi A. Z. oraz jego obrońcy udostępnienia dokumentów dołączonych do wniosku prokuratora Prokuratury Krajowej, a w konsekwencji uniemożliwienie obrony, wskazać należy że jest bezzasadny, bowiem jego uzasadnienie nie dość że nie zawiera żadnych argumentów merytorycznych, to ponadto analiza akt nie wskazuje, aby przed podjęciem uchwały w przedmiocie odmowy udostępnienia akt prokuratorowi lub jego obrońcy wniosek taki był składany. Ponadto zarzucając naruszenie przez sąd normy art. 135 § 7 ustawy, skarżący nie precyzuje okoliczności, które mogły uzasadniać wadliwość podjętej decyzji w tym przedmiocie,

poza ogólnym prawem do obrony, wynikającym z normy art. 6 kpk. Ustawodawca regulując zasady postępowania w sprawach o wyrażenie zgodny na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej ustanowił ogólną zasadę prawa wglądu do dokumentów, załączonych do wniosku, zaś wyjątkiem od niej jest możliwość złożenia przez prokuratora, kierującego wniosek do sądu dyscyplinarnego, zastrzeżenia, że dokumenty te nie mogą być udostępnione z uwagi na dobro postępowania przygotowawczego, w przedmiocie to którego zastrzeżenia orzekł sąd na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 2020 r. Mimo tego formułując zarzut, obrońca A. Z. nie przedstawia jakichkolwiek argumentów, z których może wynikać, że rozstrzygnięcie to faktycznie nie zostało wydane z uwagi na dobro postępowania przygotowawczego i ogranicza prawo prokuratora do obrony. W ocenie Sądu, brak dostępu do akt dołączonych do wniosku może utrudniać prokuratorowi obronę w sprawie, to zwrócić uwagę należy też na fakt, że na tym etapie postępowania przygotowawczego, ograniczenie dostępu do akt osobie, której nie zostały postawione jakiekolwiek zarzuty jest uzasadnione. Korzystanie z praw procesowych, w tym dostępu do materiału procesowego, będzie mogło być zmaterializowane po ewentualnym postawieniu zarzutów i przejściu w fazę postępowania in personam, w stosunku do prokuratora, którego wniosek dotyczy.

Z tych względów dokonana przez sąd I instancji ocena materiału dowodowego, dokonana na podstawie wskazanych w uzasadnieniu dowodów osobowych, w tym zeznań świadków oraz dowodów z dokumentów, jak też treści przekazywanych wiadomości za pomocą telegazety telewizji „P.”, protokołu oględzin książki wejść interesantów, wyników zrealizowanych czynności przeszukania, w szczególności mieszkania A. Z., ale także zabezpieczonych w toku śledztwa elektronicznych nośników informacji, w szczególności telefonów komórkowych oraz opinii biegłych z zakresu informatyki oraz kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego, pozwalała na dokonanie ustaleń stanu faktycznego, który sąd rozpoznający sprawę podziela w całości i przyjmuje jako własny. Skutkiem tych ustaleń było prawidłowe przyjęcie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, w rozumieniu art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, bowiem zachowanie A. Z., uzasadnia w rozumieniu art. 231 k.k. zachowanie, polegające na narażeniu

prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, poprzez ingerencje prokuratora A. Z. w bieg postępowania karnego przeciwko A. J., wynikająca z jego intencjonalnych, pozbawionych obiektywizmu działań, które jednocześnie wypełniać mogą znamiona przestępstwa z art. 239 k.k. Ujawnione zachowanie A. Z. , w oparciu o opisane w uzasadnieniu dowody wzbudza uzasadnione podejrzenie, iż dążył on wyłącznie do uchylecia tymczasowego aresztowania w stosunku do A. J.. W dalszej kolejności zasadnie przyjął sąd I instancji, że dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że A. Z. przekroczył uprawnienia prokuratora, poprzez utrudnianie postępowania karnego prowadzonego przeciwko A. J., w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Zestawienie dokonanych ustaleń przez sąd I instancji, których skarżący nie zdołali skutecznie zakwestionować, polemizując jedynie z prawidłowymi wnioskami, do jakich doszedł sąd I instancji, pozwala na przyjęcie, że zostało uprawdopodobnione, że korzyści materialne, jakie uzyskał prokurator, były w związku z pełnieniem przez niego funkcji prokuratora. Z uwagi iż przedmiotowe postępowanie ma na celu wyjaśnienie, czy zostało dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, przedstawiony materiał procesowy pozwala na tym etapie postępowania do uznania, że takie korzyści osiągnął, przy czym zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenia uzyskania przez niego korzyści w postaci dwóch koszul „B.” w wartości 2 292,47 zł i 2 014,60 zł, alkoholu, leków, zasileń do telefonu typu pre-paid, korzystania z użyczonego samochodu osobowego czy biletów na mecz piłkarski. W odniesieniu do kwoty pieniężnej w wysokości 2 000 złotych, zarzut okazał się niezasadny, co zostało umówione wyżej. Natomiast zgodzić się należy z sądem I instancji, że materiał dowodowy nie uprawdopodobnia dostatecznie podejrzenia, aby A. Z. przyjął korzyść majątkową w kwocie jednego miliona złotych (1 000 000 zł) i ustalenia sądu I instancji w tym zakresie nie wymagają korekty ani uzupełnienia, także z uwagi na zakres i granice zaskarżenia uchwały. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 135 § 11 ustawy, wnioskodawcy przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji jedynie na uchwałę odmawiającą zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Brak odrębnego zaskarżenia orzeczenia przez wnioskodawcę, uniemożliwia dokonanie korekty takich ustaleń.

Zdaniem Sądu, nie są zasadne twierdzenia zawarte w zażaleniu, że domniemanie uzyskiwania korzyści majątkowych przez A. Z. pozostawały w związku z pełnieniem funkcji prokuratora, w szczególności, że w okresie, gdy miał je otrzymywać, nie prowadził już postępowania przeciwko P. G. , A. J. i M. M. czy też kwestionowanie, że nie zostało wykazane, iż uzależniał on wykonywanie czynności służbowych od ich otrzymania, co z kolei miało uzasadniać twierdzenie, że sporządzone uzasadnienie nie spełnia warunków określonych w art. 424 § 1 kpk. Po pierwsze w tym zakresie skarżący jedynie polemizuje z ustaleniami i rozważaniami sądu I instancji, bez odniesienia do dowodów, bowiem jak sam twierdzi nie miał do nich dostępu, co już tylko z tego względu czyni zarzut bezzasadny, w szczególności że w ramach kontroli instancyjnej, ustalenia sądu I instancji są prawidłowe, poza uprawdopodobnieniem otrzymania korzyści w kwocie 2 000 zł oraz przyjęcia korzyści w kwocie 1 000 000. Jest to zatem nierzeczowa polemika z ustaleniami sądu I instancji, a zarzut tak sformułowany nie ma znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Najwyższego, podkreślić również należy, że oczekiwania skarżącego co do sposobu uzasadnienia uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej powinny spełniać cechy uzasadnienia skazujące wyroku, nie mają uzasadnienia. Przede wszystkim przepisu Kodeksu postępowania karnego stosowane są odpowiednio, z tym że pierwszeństwo mają przepisy regulujące postępowanie dyscyplinarne (art., 135 § 14 ustawy oraz art. 171 ustawy). Podnoszenie, że uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 § 1 kpk nie uwzględnia istoty i celu prowadzonego postępowania, w szczególności, że przepis ten odnosi się do uzasadnienia wyroku sądu I instancji i nie ma zastosowania wprost w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, procedowanego na posiedzeniu, a nie na rozprawie (por. uchwała SN z dnia 29 kwietnia 2014 r., SNO 10/14). Ponadto, zarzut naruszenia art. 424 § 1 kpk polegający na braku wszechstronnego odniesienia się do wszystkich faktów i okoliczności mających znaczenie w sprawie, może tylko w wyjątkowych wypadkach stanowić skuteczną przesłankę wniesionego środka zaskarżenia, ale po wykazaniu wpływu uchybienia na wynik sprawy. Z tego względu fakt, że domniemane korzyści prokurator A. Z. miał otrzymywać w czasie gdy już nie

proceeding, it is not correct, the tickets for the match Poland – Israel, which took place in June, should have been handed over before the release of A. J. from custody. The request for tickets was in the period when A. Z. performed the function of prosecutor and before the release of A. J. from custody, so it can be considered sufficiently probable at this stage of the proceedings, that obtaining this form of benefit was related to official duties, which in turn justifies the fulfillment of the sign of the act under art. 228 kk. It does not change the fact, that the final qualification is not a necessary condition for recognizing a sufficient justification of the suspicion of the crime, and the saleability in the basic form requires only the acceptance of the benefit in kind (art. 228 § 1 kk). For these reasons, the charge raised cannot be considered to have caused the intended procedural effect.

The Court's opinion, emphasizing the requirement, that the application for release in the subject of the application for release of the prosecutor to criminal responsibility, initiates the disciplinary proceedings of the court in the preparatory stage and has the purpose of removing the obstacle of a procedural nature, making it possible to proceed to the preparatory stage of the proceedings, conducted in personam. The minimum condition for taking into account the application is the statement that there is a sufficient justification for the commission of the crime. As a procedural proceeding, in the preparatory stage, it does not have to achieve the goals of the investigation, or the discovery, in this case, to determine the guilt of the perpetrator of the crime. As it is accepted in the jurisprudence, the immunity of the prosecutor or the judge has to protect the functionary from unfounded charges of the commission of the crime, and thus, without a proper and instrumental justification, the state of threat to the exercise of his office. The decision in the subject of the application for release requires consideration, whether the probability of the commission of the crime is sufficiently justified, so that there is no real threat to the independence, or the good measure of justice (cf. justification of the decision of the SN of March 7, 2019, I DO 10/18). In the subject matter of the application for release, such symptoms of threat cannot be stated, and the condition required for the release of the application for release to criminal responsibility actually occurred. The adoption of the decision allowing the application for release to criminal responsibility removes the procedural obstacle, which made it impossible to conduct the proceedings in the phase in

personam w stosunku do niego, ale nie oznacza obowiązku sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jak też nie oznacza, że prowadzone postępowanie przygotowawcze nie zostanie zakończone jego umorzeniem, po ujawnieniu dowodów wykluczających. Natomiast organy procesowe, mimo badania przesłanek dopuszczalności zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, nie są zwolnione z obowiązku dochowania standardów rzetelnego postępowania. Immunitet chroniący prokuratora nie ma na celu bezpodstawnego uprzywilejowania osoby zajmującej to stanowisko w zakresie odpowiedzialności karnej, w stosunku do innych obywateli, jeżeli obiektywnie zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 12 kwietnia 2019 r., I DO /19). Przyjmuje się bowiem, że „dostatecznie uzasadnione podejrzenie” nie jest równoznaczne z przekonaniem przesądzającym o odpowiedzialności karnej, ale podjęcie decyzji wymaga rozważań i ostrożności. Samo zaś znaczenie postępowania o uchylenie immunitetu wyraża się również tym, że ma ono usunąć wszelkie wątpliwości co do tego, że to nie immunitet, ale brak dowodów dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa nie pozwala na wszczęcie postępowania karnego (por. uchwała SN z dnia 17 listopada 2017 r., SNO 47/17). Trzeba mieć też na uwadze, że szczegółowe badanie wartości dowodowej poszczególnych dowodów, wskazujących na popełnienie zarzucanych czynów, a także szczegółowa rekonstrukcja faktów, kwalifikacja prawna a także istniejące ewentualne rozbieżności między poszczególnymi dowodami, w szczególności o charakterze osobowym (zeznania świadków czy podejrzanych) nie należy do orzekania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i tymczasowe aresztowanie, które opiera się na jedynie na dostatecznie uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa, ale do materii orzekania w procesie karnym. Na tym etapie nie rozstrzyga się o odpowiedzialności karnej, a sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że przestępstwo zarzucane zostało faktycznie popełnione. Głównym zadaniem postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej jest ustalenie, czy wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżyciela w wniosku jest wystarczająco uprawdopodobniona (por. kilka wśród wielu - uchwały SN z dnia 26 lutego 2015 r., SNO 4/15 czy z dnia 23 listopada 2017, SNO 5/17). W

taki też sposób, należy dokonywać oceny materiału dowodowego, którego wnioski muszą jedynie uzasadniać dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Te warunki uzasadnienie sądu I instancji spełnia.

W świetle powyższych wywodów, analiza akt sprawy wskazuje, że Sąd Najwyższy, orzekający na posiedzeniu w I instancji właściwie ocenił cel prowadzonego postępowania i trafnie wskazał przesłanki, które decydowały o podjęciu decyzji w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w zakresie punktu I. 1 skarżonej uchwały, a powołane w uzasadnieniu dowody są na tyle obciążające, że stanowią na tym etapie postępowania podstawę do uznania, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, w rozumieniu art. 135 ustawy Prawo o prokuraturze. Sąd rozpoznający sprawę podziela pogląd, że przedmiotem rozstrzygnięcia sądu jest wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, przy czym granice wyznaczonego czynu wyznaczone są jego tożsamością – konkretnym zachowaniem określonej osoby. Zaś ostateczny opis czynu i jego kwalifikacja prawna, w przypadku wniesienia przez oskarżyciela skargi do sądu, będzie ewentualną decyzją sądu orzekającego co do winy. Do podjęcia decyzji o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wystarczające jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia choćby jednego z kilku przestępstw popełnionych tym samym czynem (uchwała SN z dnia 11 czerwca 2019 r., I DO 11/19). Z tych względów mimo przyjęcia przez sąd I instancji, że akt nie wynika, aby A. Z. pierwszego z czynów, który zarzucić mu chce prokurator, miał się dopuścić wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, zgromadzony materiał dowodowy dostatecznie uzasadniał podejrzenie popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień, łapownictwa biernego i utrudniania postępowania przez A. Z.. Co uzasadniało podjęcie uchwały uchwały zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, także w sytuacji braku takiego podejrzenia co do części zachowań ujętych w opisie czynu, a wpływających na kwalifikację prawną (brak znamienia znacznej wartości w kontekście art. 228 § 5 k.k. - bowiem Sąd Najwyższy, zarówno w I jak i II instancji uznał, że nie zostało dostatecznie uzasadnione podejrzenie przyjęcia przez A. Z. korzyści majątkowej w kwocie jednego miliona złotych). Opis i kwalifikacja wskazana we wniosku nie wiążą jednak

na dalszym etapie oskarżyciela, a tym bardziej sądu ewentualnie rozpoznającego sprawę. Z tych względów nie są zasadne zarzuty obrońcy A. Z. dotyczące naruszenia art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, poprzez udzielenie przez Sąd Dyscyplinarny zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora w zakresie zarzutu pierwszego objętego wnioskiem prokuratora, pomimo dokonania ustalenia, iż nie istnieje dostateczne uzasadnienie podejrzenia przyjęcia przez A. Z. korzyści majątkowej w kwocie jednego miliona złotych, zaś z akt sprawy nie wynika, by A. Z. miał dopuścić się tego czynu wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami.

Z tego względu nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze, podniesiony w zażaleniu obrońcy A. Z., polegający na zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w zakresie zarzutu pierwszego objętego wnioskiem prokuratora Prokuratury Krajowej, pomimo dokonania ustalenia, iż nie istnieje dostateczne uzasadnienie podejrzenia przyjęcia przez A. Z. korzyści majątkowej w kwocie jednego miliona złotych, zaś z akt sprawy nie wynika, by A. Z. miał dopuścić się tego czynu wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. W szczególności, nie ma podstaw do uznania, że skoro w odniesieniu do pierwszego zarzutu wskazanego we wniosku, na który to zarzut składa się szereg zachowań zakwalifikowanych, jako zachowania przestępcze z art. 231 kk w zb. z art. 228 § 4 i 5 kk w zb. z art. 239 § 1 kk w zb. z art. 11 par. 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk, sąd I instancji uznał, że brak było dostatecznego uzasadnienia podejrzenia przyjęcia przez prokuratora A. Z. korzyści majątkowej w kwocie 1.000.000 zł, to niedopuszczalnym było wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej. Brak wykazania przesłanki dostatecznego uzasadnienia podejrzenia popełnienia przestępstwa w odniesieniu do wszystkich zachowań ujętych w opisie czynu, w tym w sytuacji, gdy ma to wpływ na jego kwalifikację prawną, w świetle argumentów podanych wcześniej, uzasadnia uwzględnienie wniosku, skoro ostateczna kwalifikacja i to w przypadku wniesienia przez oskarżyciela skargi do sądu, będzie ewentualną decyzją sądu orzekającego co do winy.

Jak zasadnie przyjmuje się w poglądach orzeczniczych Sądu Najwyższego, instytucja immunitetu (sędziowskiego bądź prokuratorskiego), ma przede wszystkim

służyć interesowi wymiaru sprawiedliwości. Natomiast interes indywidualny sędziego lub prokuratora powinien być postrzegany przez pryzmat racji istnienia takiego immunitetu, a mianowicie domniemania uczciwości, jako osoby o nieskazitelnym charakterze i spełniającej najwyższe wymagania zawodowe i moralne. Oceniają rozpoznawaną sprawę w tym kontekście, z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że jedynie umożliwienie poddania zarzutów stawianych A. Z. pod osąd sądu, będzie dawało możliwość obronienia jego ewentualnych racji. Taki wniosek wynika z odmiennego przedmiotu orzekania w przedmiocie tzw. uchylenia immunitetu, od orzekania w przedmiocie odpowiedzialności karnej. W szczególności, że zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, co wynika z utrwalonych poglądów orzecznich, nie oznacza jeszcze uznania za winnego popełnienia przestępstwa, a jedynie umożliwia prokuratorowi wszczęcia postępowania przygotowawczego przez przedstawienie zarzutów popełnienia czynu karalnego. O tego bowiem momentu prokurator będzie mógł korzystać z prawa strony w postępowaniu karnym, w tym z całym dobrodziejstwem środków umożliwiających prawo do obrony (por. uchwała SN z dnia 7 lipca 2004 r., SNO 28/04).

Zdaniem Sądu nie są również trafne zarzuty, zarówno prokuratora A. Z. jak i jego obrońcy dotyczące zezwolenia na tymczasowe aresztowanie. A. Z. podniósł jedynie w swoim zażaleniu, że brak jego zdaniem uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez niego zarzucanego przestępstwa uniemożliwia zastosowanie jakichkolwiek środków zapobiegawczych, w tym środka izolacyjnego w postaci tymczasowego aresztowania. Argumenty przedstawione wyżej przeczą temu twierdzeniu, zatem jego zażalenie było oczywiście bezzasadne w opisanym zakresie i na uwzględnienie nie zasługiwało.

Obrońca A. Z., w powyższym zakresie zarzuci sądowi I instancji naruszenie art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze w zw. z art. 249 § 1 kpk w zw. z art. 171 ustawy Prawo o prokuraturze oraz art. 258 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 171 ustawy Prawo o prokuraturze, polegające na zezwoleniu na wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, pomimo braku dostatecznego uzasadnienia podejrzenia popełnienia przez A. Z. przestępstw będących

przedmiotem wniosku oraz pomimo braku przesłanek szczególnych wskazanych w art. 258 § 1 i 2 kpk.

Również z argumentami zażalenia w tym zakresie nie można się zgodzić, bowiem, po pierwsze, przesłanka dostatecznie uzasadnionego popełnienia przez niego przestępstwa została spełniona, o czym jest wyżej. Ponadto skarżący formułując zarzut nie uwzględnia, że zgodnie z brzmieniem art. 135 § 5 stawy, stwierdzenie dostatecznie uzasadnionego popełnienia przestępstwa stanowi wyłączną okoliczność uzasadniającą uwzględnienie wniosku prokuratury w tym zakresie, co odpowiada zakresowi normy art. 249 kpk, który stosowanie środka zapobiegawczego uzależnia od oceny dowodów, wskazujących na duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa. Natomiast przesłanki stosowania środka zapobiegawczego w postaci izolacyjnej, wynikające z brzmienia art. 258 kpk, mogą mieć pełne zastosowanie w rozstrzygnięciu sądu powszechnego, który samodzielnie będzie oceniał, w przypadku ewentualnego wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, po usunięciu przeszkody procesowej w postaci chroniącego prokuratora immunitetu, czy faktycznie istnieją podstawy do stosowania tego rodzaju środka zapobiegawczego. Usunięcie przeszkody procesowej i zezwolenia na tymczasowe aresztowanie prokuratora, w stosunku do którego, zezwolono również na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, poprzez uchylenie mu immunitetu, oznacza jedynie, jak trafnie wskazał sąd I instancji, że sąd dyscyplinarny nie ustala, ani nie przesądza o zaistnieniu przesłanek do zastosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do prokuratora objętego wnioskiem, bowiem wyłączna kognicja w tym zakresie należy do sądu powszechnego, w oparciu o ponowną analizę istnienia przesłanek do zastosowania tymczasowego aresztowania (por. uchwała SN z dnia 12 września 2006 r., SNO 40/06; z dnia 8 czerwca 2017, SNO 21/17 oraz z 30 maja 2019 I DO 38/19). Cytowane wyżej poglądy Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę w pełni podziela.

Powyższe nie zmienia faktu, że zezwalając również na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie A. Z. oraz aby orzeczenie w tym zakresie nie miało charakteru blankietowego, sąd I instancji badając istnienie przesłanek szczególnych, określonych w art. 258 kpk, zasadnie uznał, że w sprawie może zachodzić obawa mactwa (art. 258 § 1 i 2 kpk), jak też, że w razie potwierdzenia,

że dopuścił się zarzucanych czynów, także dostatecznie uzasadnione jest przypuszczenie, że może zostać mu wymierzona surowa kara (art. 258 § 2 kpk). Także i w tym zakresie, zarzuty stanowią jedynie polemikę z twierdzeniami sądu I instancji, który w obydwu przypadkach uzasadnił przesłanki szczególne stosowania tymczasowego aresztowania, wskazane w tym przepisie i rozważania te nie wymagają uzupełnienia. Sąd I instancji jednoznacznie wskazał, jakie okoliczności mogą uzasadniać realną obawę podejmowania przez podejrzanego takich działań. Natomiast wskazanie konkretnych okoliczności, wskazujących na podejmowanie przez podejrzanego takich działań nie będzie obawą, ale faktem realizowanym, którego jak się wydaje ustawodawca chciał uniknąć. Warunkiem przyjęcia obawy matactwa, jako przesłanki tymczasowego aresztowania, nie jest stwierdzenie, że matactwo zostało dokonane, czyli jak podnosi się w zażaleniu jest realne, ale ustalenie, że może dojść do zachowań spełniających tą przesłankę, o czym wnioskuje się nie tylko na podstawie zachowania podejrzanego, ale całokształtu okoliczności sprawy. Podnosząc zarzut naruszenia przepisów postępowania w tym zakresie, skarżący skrupulatnie pomija, że sam fakt braku dostępu do akt, nie oznacza, że nie może on wpływać na przebieg postępowania, w szczególności z uwagi na pełnioną funkcję prokuratora, także funkcjonowanie w tej grupie zawodowej i posiadanie licznych znajomości i kontaktów. Skarżący podnosząc tak sformułowany zarzut, zdaje się pomijać, że sąd I instancji przyjął, iż uprzednie zachowanie prokuratora i podjęta próba wpływu na świadka K. K. , dodatkowo uprawdopodobnia istnienie tej przesłanki procesowej.

Uwzględniając założenie, że domniemanie zakłócania przez podejrzanego biegu postępowania w przypadku grożącej mu surowej kary ma charakter względny, a tymczasowe aresztowanie stosuje się na podstawie tego przepisu wyłącznie fakultatywnie po rozważeniu, czy nie zachodzą takie okoliczności, które wskazywałyby, że w rzeczywistości, pomimo grożącej podejrzanemu surowej kary, nie stwarza on obawy uchylania się od wymiaru sprawiedliwości, ani też nie zachodzi inna obawa utrudniania postępowania, nawet brak przesłanek do przyjęcia na obecnym etapie postępowania, że A. Z. przyjął korzyść majątkową znacznej wartości, tj.: w kwocie 1 000 000 zł, w dalszym ciągu kwalifikacja czynu na podstawie art. 228 § 3 i 4 kk uzasadnia zagrożenie karą do 10 lat pozbawienia

wolności. Natomiast jak przyjmuje się, domniemanie surowości kary, rodzi obawę zakłócenia przebiegu postępowania, co samo w sobie stanowi wystarczającą podstawę do zastosowania tymczasowego aresztowania.

Powyższa ocena nie zmienia okoliczności, że wnioski te mają na celu wypełnić obowiązek podania podstaw zezwolenia na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora objętego wnioskiem w trybie art. 135 ustawy Prawo o prokuraturze, skoro w judykaturze wskazuje się, że orzeczenie w tym zakresie nie może mieć charakteru blankietowego (abstrakcyjnego), lecz ma być oparte na konkretnych, występujących w sprawie przesłankach faktycznych i prawnych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r., SNO 35/09), a sąd dyscyplinarny musi zbadać na tym etapie postępowania istnienie przesłanek pozwalających na zastosowanie tych środków, przy czym przez owe przesłanki rozumie się określoną w art. 249 § 1 k.p.k. przesłankę ogólną stosowania środków zapobiegawczych i określone w art. 258 k.p.k. przesłanki szczególne (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2006 r., SNO 40/06, z dnia 9 czerwca 2009 r., SNO 35/09 i z dnia 15 grudnia 2011 r., SNO 46/11). Zaznacza się jednocześnie, że wynik tego zbadania wskazanych przesłanek przez sąd dyscyplinarny nie jest wiążący dla sądu powszechnego, który podejmuje ostateczną i w pełni autonomiczną decyzję co do ewentualności zastosowania wobec sędziego najostrejszego spośród środków zapobiegawczych, którym jest tymczasowe aresztowanie, w przypadku złożenia w tym zakresie stosownego wniosku przez oskarżyciela publicznego, gdyż uchwała sądu dyscyplinarnego w tym przedmiocie usuwa jedynie przeszkodę procesową do procedowania w tym zakresie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2006 r., SNO 40/06).

W związku z powyższym, orzeczono jak w sentencji, a kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

